

Sygn. akt *XV C 44/15*

Gdańsk, dnia 23 stycznia 2019 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st. Karolina Mierzejewska

po rozpoznaniu 16 stycznia 2019 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **L. M. (1), W. W. (1)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w S.**

z udziałem interwenienta ubocznego **M. G.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki L. M. (1) jako spadkobiercy G. W.:

– 22 000 zł. (dwadzieścia dwa tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

– 3 000 zł. (trzy tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 stycznia 2013 r do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda W. W. (1) jako spadkobiercy G. W.:

– 22 000 zł. (dwadzieścia dwa tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

– 3 000 zł. (trzy tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 stycznia 2013 r do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej,

3. kosztami postępowania w zakresie dotyczącym roszczenia zgłoszonego przez G. W. obciąża strony w następujący sposób:

- L. M. (1) – w 1/8 części,

- W. W. (2) – w 1/8 części,

- pozwanego – w 3/4 częściach

szczegółowe wyliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu,

4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki L. M. (2) 25 000 zł. (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

5. kosztami postępowania w zakresie żądania zgłoszonego przez L. M. (1) obciąża strony w następujący sposób:

- powódkę L. M. (1) – w 35%

- pozwanego – w 65 %

szczegółowe wyliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu,

6. zasądza od pozwanego na rzecz powoda W. W. (1) 11 000 zł. (jedenaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

7. kosztami postępowania w zakresie żądania zgłoszonego przez powoda W. W. (1) obciąża strony w następujący sposób:

- powoda – w 72%

- pozwanego – w 28 %

szczegółowe wyliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu,

8. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

9. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Gdańsku na rzecz adw. M. D. 3600 zł. (trzy tysiące sześćset złotych) powiększone o podatek od towarów i usług w stawce 23% jako wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu interwenientce ubocznej M. G..

UZASADNIENIE

G. W., L. M. (1), W. W. (1) złożyli pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S., w którym domagali się zasądzenia od pozwanego:

– na rzecz powódki G. W. 58 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę i 18 000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej - z ustawowymi odsetkami od 7 września 2012 roku,

– na rzecz powódki L. M. (1) 39 000 zł z ustawowymi odsetkami od 7 września 2012 roku jako zadośćuczynienia za krzywdę,

– na rzecz powoda W. W. (1) 39 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2012 roku jako zadośćuczynienia za krzywdę.

Powodowie swoje roszczenia wywodzą z poniesionej w wypadku drogowym śmierci Z. W., który był mężem G. W., a ojcem pozostałych powodów.

Pozwany wypłacił świadczenia na rzecz powodów, Obniżył ich wysokość wskutek błędnego przyjęcia przyczynienia się do szkody, nieuwzględnienia stanu nietrzeźwości sprawcy zdarzenia. Zdaniem powodów, Z. W. przyczynił się do zdarzenia tylko w 30%,

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany wskazał, że przyjęty stopień przyczynienia się Z. W. do szkody wynika przede wszystkim z tego, że przechodził on przez przejście dla pieszych w czasie, gdy paliło się czerwone światło. Sprawca wypadku został skazany tylko za to, że przyczynił się do potrącenia nieprawidłowo przechodzącego przez jezdnię pieszego.

Roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia są bezzasadne, łączne kwoty świadczeń byłyby rażąco wygórowane w stosunku do stopnia krzywdy. Nie doszło w przypadku G. W. do takiego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, które skutkowałoby koniecznością zapłaty odszkodowania w wysokości określonej pozwem.

W piśmie z 28 maja 2015 roku (k. 126) M. G. zgłosiła swój udział w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt XIIIIn 91/15 całkowicie ubezwłasnowolnił M. G. (k. 303). Opiekunem prawnym M. G. została ustanowiona B. S. (k. 338,342)

Powódka G. W. zmarła 2 kwietnia 2016 roku (k. 502). Następcami prawnymi powódki pozostają jej dzieci L. M. (1) i W. W. (1).

Ustalenia faktyczne

19 grudnia 2011 roku w P. na skrzyżowaniu ul. (...), około godz. 10:30 doszło do wypadku komunikacyjnego.

W dniu zdarzenia na drodze prowadzone były prace remontowe – jeden z trzech pasów ruchu był wyłączony, zasłaniał widoczność uczestnikom ruchu. Z. W. (77.l) stał przed przejściem dla pieszych. Dla pieszych paliło się czerwone światło. Przed wejściem na przejście dla pieszych Z. W. wychylał się zza maszyn budowlanych aby zobaczyć, czy jakieś samochody nie nadjeżdżają, po czym postanowił przejść przez przejście. Pieszy nie obserwował wystarczająco uważnie sytuacji drogowej, nie ocenił właściwie odległości i prędkości nadjeżdżającego samochód.

M. G., będąc nietrzeźwą (0.63 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu) kierowała samochodem S. (...). Poruszała się w kierunku na wprost i światło dla jej pasa ruchu było zielone. Jechała ze stałą prędkością około 30 km/h. Nie zauważyła przechodzącego na czerwonym świetle Z. W., który przeszedł już dwa pasy jezdni i wkroczył na pas ruchu, po którym jechała. Podjęta przez nią reakcja hamowania była spóźniona. Doszło do potrącenia Z. W..

(Dowód: wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i J. IIIK 307/12 , zeznania M. R. (1) k. 280 i 434, zeznania M. M. k. 432)

W wyniku wypadku Z. W. doznał następujących obrażeń ciała: urazu czaszkowo-mózgowego z krwawieniem śródmózgowym do układu komorowego oraz krwiakiem namózgowym prawej okolicznej czołowo- ciemieniowej, stłuczenia płata potylicznego i czołowego lewego mózgu, wieloodłamowego złamania twarzoczaszki, złamania kości ramiennej lewej. Jego stan oceniono jako ciężki. Wdrożono intensywne leczenie. Pacjent wymagał wentylacji mechanicznej, sedacji, wlewów dopaminy, antybiotykoterapii, podawania preparatów krwi i leków przeciwobrzękowych. Pomimo stosowanego leczenia stan kliniczny pacjenta ulegał pogorszeniu. W wyniku zmian pourazowych w mózgu doszło do jego obrzęku powodującego wzmożone ciśnienie śródczaszkowe, co spowolniło mózgowy przepływ krwi i skutkowało niedotlenieniem i niedokrwieniem komórek mózgowych, a w efekcie uszkodzeniem. Była to główna przyczyna zmian wtórnych w centralnym układzie nerwowym. Na ciężki stan pacjenta miały także wpływ krwawienia wynikające ze złamań twarzoczaszki. Pomimo prowadzonego częstego odsysania dróg oddechowych nie uniknięto zalegania w nich śluzu i krwi. Ciężki stan kliniczny pacjenta wymagała wentylacji mechanicznej przez 17 dni. Pacjent był także obciążony innymi niekorzystnymi czynnikami: podeszły wiek (77 lat), cukrzyca insulino-zależna, stan po zawale mięśnia sercowego, arterioskleroza naczyń tętniczych. Doszło do infekcji bakteryjnej. Wywiązało się zapalenie płuc. Przy spowodowanym obrażeniami chorobowym stanie centralnego układu nerwowego, zaburzeniach gospodarki wodno-elektrolitowej, zmianach patologicznych w nerkach, anemizacji ustroju i złamaniu odporności immunologicznej doszło do zgonu.

Śmierć Z. W. pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym z 19 grudnia 2012 roku. Obrażenia po ciężkich urazach twarzoczaszki, mózgu, z następstwami neurologicznymi – czterokończynowym porażeniem, zaburzeniami hemodynamiki układu krążenia, dyselektrolitemii, niewydolności nerek, ciężkimi zaburzeniami oddechowymi, wymagającymi kilkunastodniowej wentylacji mechanicznej u pacjentów w wieku 75-80 lat w zdecydowanej większości powodują ich śmierć.

Bezpośrednią przyczyną śmierci poszkodowanego było zapalenie płuc i infekcja jako powikłania po podjętych działaniach medycznych.

(Dowód: opinia biegłego sądowego w zakresie medycyny sądowej k. 459-468, opinia ustna uzupełniająca – rozprawa z 16 stycznia 2019 r. ad.00:11:26, zakres obrażeń i przebieg procesu leczenia – bezsporny)

Sprawca wypadku M. G. w chwili zdarzenia objęta była ubezpieczeniem OC pozwanego.

(Okoliczność bezsporna)

W wyroku z 3 kwietnia 2013 roku wydanym w sprawie IIIK 307/12 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał M. G. winną tego, że 19 grudnia 2011 r. umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym mając możliwość zatrzymania pojazdu i uniknięcia w ten sposób wypadku, nie zareagowała prawidłowo na sytuację drogową, przyczyniając się tym samym do spowodowania wypadku drogowego – potrącenia pieszego Z. W. , w wyniku czego doznał on obrażeń ciała skutkujących zgonem 30 stycznia 2012 r.

(Dowód: wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce IIIK 307/12)

Sprawami pogrzebu Z. W. zajmowała się głównie powódka L. M. (1), pomocą służył jej brat oraz matka. Z. W. został pochowany w P.. Po śmierci męża i ojca w rodzinie była tragedia, trauma i smutek.

(Dowód: przesłuchanie powoda – rozprawa z 16 stycznia 2019 r. ad. 00:57:52)

Z. W. w chwili zdarzenia miał 77 lat, był osobą bez nałogów, aktywną fizycznie. Od 1954 roku pozostawał w związku małżeńskim z G. W., był ojcem L. M. (1) i W. W. (1). Poszkodowany posiadał wykształcenie wyższe. Od 1992 był na emeryturze. Otrzymywał 2 220 zł netto. Poszkodowany był aktywnym działaczem społecznym, członkiem zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Do 2005 roku oprowadzał wycieczki po P.. Dorabiał w ten sposób kilkaset złotych miesięcznie. Do końca życia pozostawał społecznikiem. Często więc przebywał poza domem.

G. W. miała wykształcenie średnie, pracowała zawodowo w kilku zakładach. Od 1988 roku przebywała na emeryturze. Wysokość jej świadczenia wynosiła 1 226 zł netto (po śmierci małżonka otrzymała rentę rodzinną 1 926 zł 63 gr). Powódka mieszkała w 40-metrowym mieszkaniu na ul. (...) w P.. G. W. z mężem prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. Małżonkowie nie mieli wspólnych zajęć ani zainteresowań. Z. W. miał odrębne konto bankowe i nim dysponował. Małżonkowie dzielili się obowiązkami domowymi. Powódka z uwagi na chorobę kolan miała trudności w wychodzeniu z domu. Zakupy drobne robił Z. W., zaś większe powódka L. M. (3). Powódka i jej mąż otrzymali gratulacje z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego od Prezydenta P.. Syn i córka nie brali udziału w tej uroczystości. Święta rodzinne powódka spędzała w towarzystwie męża oraz rodziny córki – L. M. (3).

G. W. wskutek śmierci małżonka doznała silnego wstrząsu psychicznego. Powódka zapadła na chorobę nowotworową piersi, co skutkowało koniecznością ich amputacji. Powódka przeszła 2 cykle chemii, pozostawała pod opieką onkologiczną.

Powódka utraciła pomoc męża w postaci robienia zakupów, wyręczania w pracach domowych związanych z wysiłkiem fizycznym. Powódka korzystała w tym zakresie ze wsparcia córki i wnuczek. Powódka zmarła w dniu 2 kwietnia 2016 roku.

L. M. (1) ma obecnie 56 lat, była córką zmarłego. Ma wykształcenie średnie, jest zatrudniona jako księgowa. Od 2007 roku powódka jest rozwiedziona. Powódka ma dwie córki. Mieszkała nieopodal rodziców. Powódka miała biuro w budynku gdzie mieściło się mieszkanie rodziców. w związku z tym niemal codziennie ich odwiedzała. Ojciec pomagał powódce w sprawach technicznych w domu. Po śmierci ojca powódka znacznie więcej czasu musiała poświęcić matce. Szczególnie w sytuacji rozwoju choroby nowotworowej - towarzyszyła matce w leczeniu.

W. W. (1) ma obecnie 59 lat, jest synem zmarłego i powódki G. W.. Pozostaje w związku małżeńskim, ma dwoje dzieci. Powód posiada wykształcenie zawodowe. Od wielu lat mieszka w P., gdzie prowadzi działalność turystyczną. Kiedy zaczynał, ojciec służył mu pomocą i angażował się czynnie w sprawy techniczne, budowlane. Ojciec zaszczerpił w

swoim synu pasję do turystyki, motoryzacji. W sezonie letnim powód jest był bardzo zajęty obowiązkami związanymi z turystami, toteż nie odwiedzał w tym okresie rodziców w P.. Ostatni raz widział się z ojcem wiosną 2011r., gdy ten odwiedził go w P.. Raz na kilka tygodni kontaktował się z ojcem telefonicznie. Ostatni raz powód spędzał z ojcem święta trzy – cztery lata przed jego śmiercią.

Bezpośrednio po wypadku powód często odwiedzał ojca w szpitalu.

(Dowód: dokumenty związane z sytuacją majątkową i zdrowotną powódki k. 19-70, zeznania powodów - rozprawa z 16 stycznia 2019 r.)

Powodowie zgłosili swoje roszczenia pozwanemu w piśmie z 3 grudnia 2012 roku doręczonym 12 grudnia 2012 roku. W decyzji z 5 września 2013 roku pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał na rzecz:

- powódki G. W. 30 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę oraz 20 000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – świadczenie pomniejszono o przyjęte przez pozwanego 60% przyczynienia się zmarłego do szkody;
- powódki L. M. (1) 25 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę oraz odmówił przyznania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – świadczenie pomniejszono o przyjęte przez pozwanego 60% przyczynienia się zmarłego do szkody;
- powoda W. W. (1) 25 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę oraz odmówił przyznania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – świadczenie pomniejszono o przyjęte przez pozwanego 60% przyczynienia się zmarłego do szkody.

Odwołanie od powyższej decyzji okazało się bezskuteczne.

(Dowód: dokumenty znajdujące się w aktach szkody k. 101)

Ocena dowodów

Istota sporu co do faktów koncentrowała się wokół okoliczności decydujących o przyczynieniu się poszkodowanego do wypadku oraz okoliczności mających wpływ na adekwatność związku przyczynowego pomiędzy obrażeniami doznanymi w wypadku a śmiercią poszkodowanego Z. W..

Sprawcy wypadku M. G. została skazana prawomocnie za przyczynienie się określonym zachowaniem do spowodowania wypadku – potrącenia pieszego, w wyniku czego doznał on obrażeń skutkującym zgonem. (wyrok. k. 385 akt III K 307/12). Sąd w tej sprawie pozostaje związany tym wyrokiem co do popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.)

Kwestię zakresu związania sądu cywilnego wyrokiem sądu karnego omówił Przewodniczący z pełnomocnikami stron na rozprawie 18 września 2015 r. (k.206). Sąd podtrzymuje wyrażone wówczas stanowisko. (ad. 00:02:45). W zakresie przypisanego sprawcy zachowania wypełniającego znamiona przestępstwa, za które został skazany, nie może dokonywać odmiennych ustaleń. Jakkolwiek śmierć poszkodowanego pozostaje znamieniem przestępstwa przypisanego sprawcy i dla skazania musi zachodzić związek przyczynowy pomiędzy działaniem sprawcy a śmiercią poszkodowanego, to nie jest konieczne aby związek ten miał charakter normalny (adekwatny). Dla skazania wystarczy, że karalne zachowanie sprawcy stanowiło konieczną przyczynę zgonu, nie zaś że zgon pozostawał normalnym następstwem wypadku (doznanych w nim obrażeń).

Dlatego też sąd nie może dokonywać innych ustaleń niż te, że działanie M. G. polegające na prowadzeniu pojazdu pod wpływem alkoholu i niezachowanie zasady ograniczonego zaufania stanowiło jedną z przyczyn doznania przez Z. W. obrażeń ciała, które ostatecznie skutkowały śmiercią. Sąd jest uprawniony do weryfikacji tego, czy miały miejsce jeszcze inne zdarzenia stanowiące współprzyczynę zgonu Z. W.: zachowanie poszkodowanego stanowiące przyczynienie się do powstania wypadku oraz powikłania leczenia. Sąd jest uprawniony we własnym zakresie

(niezależenie od ustaleń sądu karnego) do przypisania wagi poszczególnych zdarzeń w łańcuchu przyczyn dla skutku w postaci śmierci Z. W..

Na rozprawie 18 września 2015 r. pełnomocnicy stron złożyli oświadczenia co do tego, w jakim zakresie kwestionują opis wypadku przedstawiony w uzasadnieniu wyroku sądu karnego. W ten sposób sąd ustalił, co w zakresie tego opisu pozostaje bezsporne. Strona powodowa nie kwestionowała opisu wypadku. Pozwany (...) kwestionował „opis pola widzenia” M. G. w kontekście możliwości uniknięcia przez nią potrącenia pieszego. Ponadto pełnomocnik interwenienta ubocznego kwestionował ustaloną prędkość pieszego, wskazując że winien on był przyspieszyć kroku, aby uniknąć uderzenia przez pojazd.

Sąd nie przeprowadzał postępowania dowodowego dotyczącego „pola widzenia” sprawcy wypadku. Jak wskazano opis zachowania sprawcy był objęty wyrokiem karnym i w tym zakresie sąd nie był uprawniony do weryfikacji ustaleń sądu karnego. Sąd podjął postępowanie dowodowe w zakresie dotyczącym zachowania pieszego Z. W.. Przesłuchanie świadków M. R. (2) i M. M. okazało się praktycznie nieprzydatne dla sprawy. Świadczenie ci nie byli pewni przebiegu zdarzenia, które miało miejsce kilka lat wcześniej. Na podstawie tych zeznań nie można było poczynić ustaleń co do tego z jaką prędkością poruszał się poszkodowany. Zdaniem sądu ta okoliczność w kontekście innych okoliczności wypadku (przechodzenie na czerwonym świetle, stan nietrzeźwości kierowcy) miała znaczenie marginalne. Poza tym zasady doświadczenia życiowego wskazują, że pokrzywdzony jako osoba w podeszłym wieku miał ograniczone możliwości znacznego zwiększenia tempa swojego poruszania się. Ustalenia dotyczące przebiegu wypadku, które na skutek oświadczeń stron w znacznym zakresie okazały się bezsporne były dostateczne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, że ostateczny wynik procesu zależał nie tylko od ustalenia prędkości z jaką poruszał się Z. W., ale przede wszystkim od charakteru więzi łączących powodów z poszkodowanym. Dlatego też sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych.

Sąd, jak już wskazano był zobligowany do oceny tego, czy śmierć poszkodowanego pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, a ściślej z obrażeniami doznanymi w wypadku. Sąd w tym zakresie zasięgnął opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Biegły po przeanalizowaniu charakteru obrażeń, chorób współistniejących, procesu leczenia i innych czynników wyraził jednoznaczne stanowisko co do tego, że śmierć Z. W. była normalnym następstwem obrażeń doznanych w wypadku. W razie doznania tego rodzaju obrażeń przez osobę w podeszłym wieku powikłanie w postaci zapalenia płuc nie jest zjawiskiem nadzwyczajnym, zdarza się stosunkowo często i prowadzi do zgonu. Dla sądu opinia była dostatecznie uargumentowana i wiarygodna.

Sąd przeprowadził także dowód z przesłuchania powodów na okoliczności związane z istnieniem więzi rodzinnych z poszkodowanym Z. W.. Sąd dał wiarę zeznaniom powodów.

Podstawa prawna rozstrzygnięcia

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z 19 grudnia 2011 roku co do zasady pozostawała pomiędzy stronami bezsporna. Spór ogniskował się wokół stopnia, w którym poszkodowany przyczynił się do zaistnienia zdarzenia i jego skutków jak również wysokości świadczeń należnych poszczególnym powodom.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Zdaniem sądu stopień przyczynienia się poszkodowanego do zdarzenia przyjęty przez pozwanego był nadmierny. Z. W. przekraczał jezdnię przy czerwonym świetle. Czyn ten społecznie naganny i stwarzający zagrożenie szczególnie dla sprawcy jest kwalifikowany jako wykroczenie. Natomiast stopień zawinienia M. G. był bardzo znaczny z uwagi na prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości stanowi przestępstwo. Jest czynem szczególnie społecznie nagannym, gdyż stwarza wysokie niebezpieczeństwo nie tyle dla kierującego, ale przede wszystkim dla innych uczestników ruchu drogowego. Dlatego też domaga się szczególnego napiętnowania.

Wina sprawcy i poszkodowanego zdaniem sądu nie jest taka sama. Stopień zawinienia M. G. jest większy. Zachowanie poszkodowanego było jedną z przyczyn jego zgonu – obok zachowania sprawczyni wypadku oraz powikłań leczenia w postaci zapalenia płuc. W tej sytuacji zdaniem sądu należy zmniejszyć ciężący na ubezpieczycielu obowiązek naprawienia szkody o 30% i w tym zakresie obniżyć świadczenia należne poszczególnym członkom rodziny Z. W..

Podstawą prawną roszczeń pieniężnych zgłoszonych przez powodów jest art. 446 § 3 i 4 k.c. Z uwagi na bogatą literaturę przedmiotu oraz utrwalone orzecznictwo co do kryteriów, które sąd winien wziąć pod uwagę ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd pomija wnikliwe rozważania na ten temat. Wskazuje jedynie, że przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia odpowiadającej rozmiarowi krzywdy z tytułu śmierci osoby bliskiej należy brać pod uwagę następujące kryteria¹:

- jaką rolę w rodzinie pełniła osoba zmarłego,
- do jakich zaburzeń doszło w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny,
- czynniki odnoszące się bezpośrednio do uprawnionych tj.:
- dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego
- poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki
- cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej
- długotrwałość cierpienia
- w jakim stopniu pozostali członkowie rodziny będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości,
- na ile są zdolni do zaakceptowania zaistniałego stanu rzeczy.

Powódka G. W. w toku niniejszego postępowania zmarła. Roszczenia pieniężne zostały zasądzone na rzecz jej następców prawnych – dzieci będących w niniejszym procesie powodami.

Zdaniem Sądu kwotą odpowiednią dla kompensaty krzywdy G. W. związanej z nagłą i niespodziewaną śmiercią małżonka jest 80 000 zł. Taka kwota jest adekwatna do rodzaju więzi łączących strony, stopnia poczucia straty męża, z którym powódka pozostawała w kilkudziesięcioletnim pożyciu małżeńskim. Powódka od wielu lat mieszkała sama z mężem. Dzielili się z nim obowiązkami domowymi. Państwo W. byli poprawnym małżeństwem, jednak ich relacje nie były szczególnie silne. Z. W. oddawał się działalności społecznej, podczas gdy powódka zajmowała się domem. Nie spędzali wspólnie zbyt wiele czasu, nie mieli wspólnych zainteresowań, nie celebrowali w szczególny sposób uroczystości rodzinnych. Pięćdziesiąta rocznica ślubu nie była dla nich na tyle silnym przeżyciem, aby zorganizować jakąś uroczystość – poza wręczeniem pamiątek przez Prezydenta Miasta. Nie przedstawiono dostatecznych dowodów co do sposobu przeżywania przez powódkę procesu żałoby. Brak też jakiegokolwiek potwierdzenia co do związku przyczynowego pomiędzy śmiercią Z. W. a chorobą nowotworową powódki.

Biorąc pod uwagę wskazany wyżej stopień przyczynienia (30%), pozwany zdaniem Sądu powinien zapłacić powódce kwotę 56 000 zł, z czego w toku postępowania likwidacyjnego zapłacono jedynie 12 000 zł. Sąd zasądził więc od pozwanego kwotę 44 000 zł, którą należało podzielić po połowie pomiędzy oboje spadkobierców.

Powódka G. W. w toku procesu udowodniła, że wskutek śmierci małżonka doszło u niej do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Powódka miała prawo oczekiwać, że jej mąż jeszcze przez kilka następnych lat będzie jej służył wsparciem życiowym, również w okresie choroby nowotworowej. Z uwagi na to, że doszło do wypadku komunikacyjnego, powódka była zdana na pomoc pozostałych bliskich. Nikt jednak nie może zastąpić męża, z którym powódka spędziła wiele lat życia. Powódce należy się zatem odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie nie mniejszej niż 20 000 zł. Uwzględniając stopień przyczynienia do szkody, powódce należało

wypłacić kwotę 14 000 zł, z czego w postępowaniu likwidacyjnym wypłacono tylko 8 000 zł. Pozostałe 6 000 zł należało podzielić pomiędzy dwoje pozostałych powodów.

Odnośnie do roszczeń L. M. (1), Sąd uznał, że jej roszczenie o zadośćuczynienie było wygórowane. Powódka jest osobą samodzielną, dorosłą. Ojciec powódki w chwili zdarzenia miał 77 lat. Powódka nie mieszkała z rodzicami od wielu lat. Miała własną rodzinę. Utrzymywała jednak silne relacje z nimi (w tym także z ojcem), gdyż mając biuro nieopodal często ich odwiedzała. Wspierała ich w codziennym życiu np. robiąc większe zakupy, wspólnie z nimi spędzała wszystkie święta. Te częste spotkania powodowały że relacje dorosłej córki z rodzicami były silne. Proces żaloby przebiegał u powódki naturalnie. Jednakże to na jej barki spadł ciężar wspierania matki (wdowy) po śmierci jej męża oraz towarzyszenie w trudnym czasie choroby. Brak możliwości wsparcia ze strony ojca w tym okresie z pewnością potęgował cierpienia powódki.

Zdaniem Sądu powódce należne jest zadośćuczynienie 50 000 zł. Uwzględnivszy stopień przyczynienia się do szkody (30%) jak również kwotę wypłaconą już powódce (10 000 zł), Sąd zasądził na rzecz powódki L. M. (1) 25 000 zł.

Pozwanemu W. W. (1) należało się 30 000 zł. zadośćuczynienia. Powód od wielu lat mieszkał w znacznym oddaleniu od domu rodzinnego i jego relacje z ojcem w ostatnich latach nie były silne. Powód telefonował do rodziców co kilka tygodni. Nie miał więc bieżącego wglądu w ich codzienne sprawy. Ojca gościł u siebie kilka miesięcy przed jego śmiercią, przy czym nawet nie pamiętał tej wizyty. W przypadku silnych więzi z osobą zmarłą zazwyczaj dokładnie odtwarza się w pamięci ostatnie spotkanie, rozmowę. Śmierć ojca nie zmieniła życia powoda. Powód jedynie w okresie hospitalizacji ojca częściej bywał w P.. Po śmierci ojca nie zmieniał swego trybu życia, wrócił do codziennych zajęć. Reakcja W. W. (1) na śmierć ojca, jakkolwiek z pewnością przygnębiająca, to nie wiązała się z ciężkimi doznaniemv psychicznymi. W konsekwencji, przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się do szkody (30%) jak również wypłaconej już kwoty (10 000 zł), pozwany ma zapłacić powodowi dalszą kwotę 11 000 zł.

Powodowie wnieśli o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych na ich rzecz roszczeń poczynwszy od 7 września 2012r. do dnia zapłaty.

Wniosek ten w ocenie Sądu zasługiwał na uwzględnienie w części.

Obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie reguluje art. 481 § 1,2 k.c.

Pozwany popadł w opóźnienie w momencie, gdy upłynął 30-dniowy okres od dnia doręczenia pozwanemu pisma precyzującego żądanie (12 grudnia 2012 roku). Początkiem naliczania odsetek jest więc 13 stycznia 2013 roku. Wierzytelność stała się wówczas wymagalna w rozumieniu art. 455 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku poz. 473 ze zm.)

Koszty procesu

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 3,5,7,9 sentencji wyroku biorąc pod uwagę art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zdanie 2 k.p.c. Na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801 ze zm.) adwokat M. D. należy się wynagrodzenie w wysokości 3 600 zł powiększone o podatek VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej interwientce ubocznej z urzędu.

Sędzia Sądu Okręgowego

Weronika Klawonn

1 wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 roku, sygn. akt IV CSK 374/13).